

# Fijałkowski, Adam

---

"Lector and compiler. Vincent de Beauvais, frère prêcheur, un intellectuel et son milieu au XIIIe siècle", wyd. S. Lusignan, M. Paulmier-Foucart, M.-Ch. Duchenne, Grâne 1997 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 90/1, 85-87

---

1999

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

## R E C E N Z J E

*Lector et compiler. Vincent de Beauvais, frère prêcheur, un intellectuel et son milieu au XIII<sup>e</sup> siècle*, wyd. S. Lusignan, M. Paulmier-Foucart, M.-Ch. Duchenne. Collection: „Recontres à Royaumont”, ARTEM CNRS – Université de Nancy 2, Université de Montréal, Centre Européen pour la Recherche et l’Interprétation des Musiques Médiévales, Fondation Royaumont, Grâne 1997, s. 349.

Wincenty z Beauvais OP (Vincentius Bellocensis, lub Belvacensis, ok. 1194–1264) znany jest przede wszystkim jako autor–kompilator największej objętościowo średniowiecznej encyklopedii: „Speculum maius”, składającej się z trzech części: „Speculum naturale”, „Speculum doctrinale” i „Speculum historiale”. Według Teresy Michałowskiej i Jacka Wiesiołowskiego dzieło to znane było i wykorzystywane również w Polsce — od XIV w. Wincenty jest również autorem krótszych traktatów: o wychowaniu „De eruditione filiorum nobilium”, o idealnym władcy „De morali principis institutione” oraz innych, mniejszych tekstów przeważnie o charakterze religijnym. Najnowsza książka o Wincentym z Beauvais, owoc konferencji w Royaumont (9–11 czerwca 1995), w której uczestniczyli historycy zajmujący się obecnie badaniami nad jego twórczością i środowiskiem, zasługuje na szczególną uwagę.

Grupa opublikowanych referatów poświęcona jest wnioskowi płynącemu z analizy tekstów Wincentego z Beauvais – poszukiwaniu ich źródeł, analogii i przykładów recepcji. Przedmiotem wystąpienia Simona Tugwella (s. 47–76) były wyniki jego badań porównawczych nad fragmentem tekstu o narodzeniu Jezusa u Wincentego z Beauvais i u innych współczesnych mu dominikańskich kompilatorów: Jana de Mailly (zm. ok. 1254–1260) i Bartłomieja de Trente (Tridentinus, zm. 1251), którzy, niezależnie od siebie, korzystali z niezidentyfikowanych źródeł niechrześcijańskich, a także Jakuba de Voragine i Humberta z Romans. Wynikiem analizy porównawczej jest wykazanie związków istniejących między tekstami. Tugwell zamieścił także tekst Jana de Mailly „Legenda de natiuitate domini” i fragmenty „De eruditione praedicatorum” Humberta z Romans (dzieło datowane na lata 1266–1277, a więc już po śmierci Wincentego) dotyczące Bożego Narodzenia.

Alain Bourreau („Vincent de Beauvais et les légendiers dominicains”, s. 113–126) ukazał dzieła Jakuba de Voragine i ewolucję dominikańskich legend. Wskazał następnie na związki istniejące między autorami omawianymi przez Tugwella z licznymi, hagiograficznymi rozdziałami „Speculum historiale” Wincentego z Beauvais. Alain Nadeau zaprezentował wyniki swych badań nad słownictwem XIII-wiecznych prologów dzieł autorów dominikańskich, koncentrując się przede wszystkim na koncepcji użyteczności (*utilitas*) tekstów, która występuje w dziełach Wincentego, Humberta z Romans, Étienne de Bourbon i innych.

Tekst Roberta J. Schneidera, wydawcy „De morali principis institutione” (1995 r.), dotyczy oceny wartości dzieł Wincentego z Beauvais. Schneider zauważył, że Wincentego z Beauvais traktować należy nie jako kompilatora, lecz raczej jako oryginalnego autora mniejszych traktatów („Vincent of Beauvais, Dominican Author: from »Compilatio« to »Tractatus«”, s. 97–111). Wnioski te płyną z analizy: „De laudibus beatae Mariae virginis”, „De eruditione filiorum nobilium” i „De morali principis institutione”. Opinia Schneidera jest bardzo interesująca i zdecydowanie udaną próbą przeciwstawienia się utartym opiniom na temat oceny jakości dzieł Wincentego z Beauvais, a jednocześnie cennym głosem w dyskusji na temat znaczenia *compilatio* w procesie powstawania książki średniowiecznej.

Większość artykułów w omawianej tu publikacji poświęcono samemu Wincentemu z Beauvais. G. Guzman („The Testimony of Medieval Dominicans concerning Vincent of Beauvais”, s. 303–326) omówił zagadnienie stosunku doń średniowiecznych dominikanów. Autor artykułu dokonał analizy możliwie wszystkich wypowiedzi autorów dominikańskich o Wincentym. Rozpoczyna od konstatacji, wynikającej z wcześniejszych badań oraz publikacji jego samego i Johanna Voorbija, że ten średniowieczny uczony nie był w centrum zainteresowań w swym własnym zakonie, a jego dzieła nie były darzone wielkim respektem. Przyczyny tego stanu rzeczy można się dopatrywać w fakcie, że Wincenty spędził większość swego twórczego życia wśród cystersów w Royaumont (1246/1247–przed 1260). W efekcie tego większość zachowanych średniowiecznych rękopisów dzieł Wincentego pochodzi z klasztorów mniszych: cystersów i benedyktynów, a nie z bibliotek konwentów mendykantkich. Dominikanie średniowieczni oceniali traktaty tego autora jako zbyt ogólne i zawierające zbyt dużą liczbę cytatów, zwłaszcza z dzieł starożytnych autorów niechrześcijańskich. Guzman zauważył, że ocena Wincentego wśród dominikanów wynikać mogła także z przyczyn pozamerytorycznych: zazdrośczone mu dobrych kontaktów z Ludwikiem IX, który finansował jego działalność naukową, oraz z cystersami z ufundowanego przez tego monarchę klasztoru Royaumont.

Stosunkom między Wincentym z Beauvais a dominikanami poświęcił także artykuł historyk holenderski badający od lat zachowane rękopisy „Speculum historiale” – Johannes B. Voorbij („Les mises à jour de la matière dominicaine dans le »Speculum historiale«”, s. 153–168). Analizie poddał on kolejne redakcje wspomnianego tekstu oraz przypuszczalny, bo nie udokumentowany źródłowo, wpływ władz zakonu na powstawanie dzieła. Voorbij zwrócił uwagę na stosunkowo niewielką rolę dominikanów w rozpowszechnieniu „Speculum historiale” w średniowieczu, a także na różnorodność wersji relacji o początkach zakonu w jego poszczególnych redakcjach.

Monique Paulmier-Foucart poddała szczegółowej analizie znaczenie protektorów Wincentego z Beauvais: Wilhelma d’Auvergne, biskupa Paryża i Giuarda de Laon, biskupa Cambrai („Les protecteurs séculiers de Vincent de Beauvais”, s. 215–232). Sam Wincenty pisał o nich, że byli osobami najbardziej sprzyjającymi dominikanom. Autorka wykazała także, że stosunek tego XIII-wiecznego uczonego do nowych poglądów panujących w nauce należy tłumaczyć jego własnym przekonaniem o konieczności zachowania *tension entre tradition et nouveauté*, a nie wpływem wymienionych protektorów.

S. Lusignan poddał analizie funkcje, które spełniał Wincenty z Beauvais – jako dominikański lektor – w cysterskim klasztorze Royaumont („Vincent de Beauvais, Dominicain et lecteur à Royaumont”, s. 287–302). Autor artykułu zebrał dobrze skądinąd znane wiadomości dotyczące zainteresowania cystersów intelektualnym życiem Paryża około roku 1246 (m.in. Kolegium św. Bernarda w Paryżu), które mogą tłumaczyć, dlaczego akurat w tym czasie Wincenty znalazł się w Royaumont. Lusignan zaprezentował także wyniki analizy fragmentów tekstu Humberta z Romans, generała zakonu dominikańskiego w latach 1254–1263, pt. „Instructiones de officiis Ordinis”, dotyczących powinności lektora. Bardzo skąpa baza źródłowa dotycząca wiadomości o działalności Wincentego, jako lektora, wśród cystersów nie pozwoliła Lusignanowi, niestety, powiedzieć w tej kwestii wiele więcej niż uczynili historycy dominikańscy na początku XVIII w. (J. Quetif, J. Echarde, „Scriptores Ordinis Praedicatorum” t. I, Paris 1719, s. 212–240).

Charles Burnett zaprezentował wyniki badań nad zależnością dzieł Wincentego z Beauvais od traktatów Arystotelesa w dziedzinie metafizyki i nauk przyrodniczych („Vincent of Beauvais, Michael Scot and the »New Aristotle«”, s. 189–213). Wykazał on zależność konserwatywnego stosunku autora do recepcji arystotelizmu tak w dziedzinie nauki o bycie, jak i logiki i etyki. Burnett stawia hipotezę, że Wincenty z Beauvais nie sięgał wprost do dzieł Arystotelesa, które w jego czasach fascynowały naukowców paryskich, lecz raczej do sprawdzonych, a przez to „bezpieczniejszych” recepcji arystotelizmu sprzed lat – między innymi do wypisów tekstów dokonanych przez Michała Szkota. Autor artykułu przytacza na potwierdzenie swej tezy fragment traktatu Wincentego, odwołujący się do podziału filozofii Michała Szkota, a także do łacińskiego tłumaczenia tekstu Al-Farabiego, dokonanego przez Gerarda z Kremony, dotyczącego podziału nauk przyrodniczych.

Dwa artykuły poświęcono omówieniu instytucjonalnych stosunków panujących w środowisku Wincentego z Beauvais. Dominique Poirel poddała szczegółowej analizie stosunki panujące między dominikańskim konwentem św. Jakuba i klasztorem św. Wiktora w Paryżu (s. 169–188). Autorka przedstawiła wyniki badań nad sytuacją obydwóch instytucji religijnych i doszła do wniosku, że — mimo iż istniały poważne różnice między opactwem św. Wiktora a konwentem św. Jakuba — nie wytworzyły one głębokiego antagonizmu między obydwoma domami, lecz jedynie uformowały przekonanie o konserwatywnym charakterze wiktorynów. W środowiskach naukowych wpływ tych ostatnich malał wraz ze wzrostem znaczenia dominikanów.

Książka „Lector et compiler” jest cennym uzupełnieniem wcześniejszej podobnej publikacji materiałów z sesji w 1988 r. Daje się zauważyć, że zdecydowana większość referatów koncentruje się wokół dzieł samego Wincentego z Beauvais i jego środowiska. Zainteresowania historyków dotyczą przeważnie „Speculum historiae”. Inne prace tego średniowiecznego autora, również bardzo istotne, pozostają na uboczu zainteresowań współczesnych badaczy. Efektem tego stanu rzeczy jest, że niemal nic nie zostało powiedziane m.in. o edukacyjnym aspekcie twórczości Wincentego z Beauvais, bardzo istotnym, o ile nie jednym z najistotniejszych i najbardziej trwałych elementów jego oryginalnego dorobku naukowego.

*Adam Fijałkowski*  
*Uniwersytet Warszawski*  
*Wydział Pedagogiczny*  
*Katedra Historii Oświaty*

Christopher M a r s h, *Popular Religion in Sixteenth-Century England. Holding Their Peace*, seria: „Social History in Perspective”. Macmillan Press LTD, Basingstoke 1998, s. 258, słownik, bibliografia, indeks.

W roku 1500 zdecydowana większość Anglików była dobrymi katolikami. Sto lat później Anglia była już krajem zadeklarowanych protestantów. Istota przemiany, której uległa angielska religijność, nurtowała od dawna badaczy i wciąż nie znalazła zadowalającego wytłumaczenia. Starsze prace (np. A. G. D i c k e n s, „The English Reformation”, London 1964) opisywały ten proces jako niemal entuzjastyczną konwersję przeważającej części narodu. Nowsze opracowania (E. D u f f y, „The Stripping of the Altars”, New Haven 1992, lub C. H a i g h, „English Reformations”, Oxford 1993) kładą nacisk na przymus państwowy i przejawy silnego przywiązania ludu do tradycyjnych form religijnych. Christopher Marsh w omawianej pracy podjął próbę pogodzenia tych przeciwstawnych poglądów, spoglądając na przemianę doktrynalne przez pryzmat historii społecznej. Podstawowym motywem jego badań jest odnajdywanie poziomu równowagi między zmianami a kontynuacją, który pozwalał na stosunkowo mało konfliktową i skuteczną transformację religijności najszerzych warstw społeczeństwa angielskiego w XVI w.

Wydawać by się mogło, że przepaść między religijnością późnośredniowieczną a protestancką wymaga opisu ewolucyjnej przemiany jednej w drugą, zatem trudno mówić o jakiejś konkretnej angielskiej religijności szesnastowiecznej, a raczej o dwóch różnych zjawiskach i ich wzajemnym przenikaniu. Christopher M a r s h odnajduje jednak pewien podstawowy poziom ciągłości w ludowym pojmowaniu religii i przypisuje mu zasadnicze wręcz znaczenie dla zrozumienia procesu przyswojenia protestantyzmu przez społeczeństwo angielskie. Meritum tej postawy stanowiła dążność do zachowania harmonii społecznej na poziomie lokalnym za pomocą religijnie motywowanych: dobroczynności, zasad dobrego sąsiedztwa i zachowania wspólnoty hierarchii wartości moralnych w życiu codziennym.

Dowodów na poparcie swojej tezy autor poszukuje w szerokim spektrum związanych z religią zachowań angielskiego ludu, które grupuje w trzy sfery aktywności według ich stosunku do oficjalnego kościoła (katolickiego lub protestanckiego — zależnie od warunków zewnętrznych).

W rozdziale „Layfolk within the Church” (s. 27–95) autor rozpatruje zasadnicze pola wewnątrzkościelnej aktywności religijnej wiernych. Omawiając rolę kościoła parafialnego w życiu człowieka, zwraca uwagę na fakt, że przemiany reformacyjne nie zerwały związków geograficznych ani personalnych z konkretnym miejscem kultu. Zachowano bowiem pełną ciągłość podziału parafialnego i diecezjalnego, a nawet przeważnie utrzymał się skład osobowy lokalnego kleru. Nie zmieniła się także większość stanowisk parafialnych urzędników świeckich pochodzących z wyboru, takich jak wityrcy.